
Wstęp.

Rocznik Toruński 26, 7-8

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wstęp

Tom 26 „Rocznika Toruńskiego” ukazuje się na przełomie 1999 i 2000 roku, kiedy – wprawdzie wbrew matematyce, ale zgodnie z powszechnym społecznym odczuciem – dobiega końca wiek dwudziesty. Kolejne tomy ukażą się już w wieku dwudziestym pierwszym. Mamy zaszczyt publikować w tym tomie tekst doktora Stanisława Konstantyna Wałęgi (zaopatrzone w wstęp profesora Jerzego Dygdaly). Dr Stanisław K. Wałęga jest osobą szczególnie związaną i z Toruniem oraz badaniem jego dziejów, i z Towarzystwem Miłośników Torunia, i z „Rocznikiem Toruńskim” wreszcie. Uhonorowany „Złotym Astrolabium” To-Mi-To, przeszłością Torunia – naukowo i popularyzatorsko – zajmuje się już od okresu międzywojennego. Jeśli dr Wałęga reprezentuje w toruńskiej historiografii wiek XX, to tak się składa, że wśród pozostałych autorów mamy wielu przedstawicieli pokolenia, które z pewnością rozwinie swoją aktywność w wieku XXI. Fakt, że młodzi historycy, historycy sztuki i przedstawiciele innych dyscyplin interesują się przeszłością Torunia, należy uznać za bardzo optymistyczny.

Ostatnie lata mijającego dwudziestego wieku są bardzo ważne dla naszego miasta. Wpisanie go na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO jest bardzo ważnym i trudnym do przecenienia faktem dla życia kulturalnego miasta. Kontynuując ten wątek na łamach „Rocznika”, publikujemy rozważania profesora Mariana Arszyńskiego, który na szerokim tle historycznym prezentuje genezę i istotę listy UNESCO oraz kryteria, które zadecydowały o umieszczeniu na niej Torunia. Profesor Sławomir Kalembka z kolei dzieli się swoimi wspomnieniami i refleksjami z początków starań o wpis miasta na Listę Światowego Dziedzictwa. Rok 1999 przyniósł Toruniowi zmianę jego sytuacji jako ośrodka administracji państwowej – miasto przestało być stolicą województwa toruńskiego, stając się siedzibą sejmiku nowego, większego województwa kujawsko-pomorskiego z siedzibą wojewody w Bydgoszczy. Jest to niewątpliwie ważna cezura w dziejach Torunia, już teraz prowokująca pytania zarówno o perspektywy rozwoju miasta w nowym układzie administracyjnym, do czego dobrą podbudowę daje tekst profesora Mariana Biskupa publikowany w tym tomie, jak i pytania o dorobek i przekształcenia

Torunia w niemal ćwierć wieku trwającym okresie istnienia województwa toruńskiego. Temu ostatniemu zagadnieniu chcemy poświęcić nieco uwagi w kolejnych tomach.

Powołany wiosną 1999 roku Komitet Redakcyjny „Rocznika Toruńskiego”, którego skład został uwidoczniiony na stronie redakcyjnej, liczy, że jego współpraca przy pracach koncepcyjnych i redakcyjnych wpłynie na dalszy rozwój „Rocznika Toruńskiego” jako czasopisma adresowanego do wszystkich zainteresowanych dziejową spuścizną miasta, także w tych aspektach, które określają współczesne jego znaczenie jako silnego ośrodka naukowego i kulturalnego.

Komitet Redakcyjny